

Kiedy pojechałeś do Watykanu,
to już byłeś Wybrańcem naszego kraju,
Wielcy kardynałowie Ciebie wybrali ,
a później w białą szatę ubrali.
Wędrowałeś po świecie całym
Czasem byłeś trochę nieśmiałym.
Lecz zawsze miałeś, otwarte serce.
Każdy się kłaniał Tobie w podzięcie.
Twoim przysmakiem były kremówki,
a także górskim szlakiem wędrowki.

Zawsze o Tobie pamiętamy i bardzo mocno ciebie kochamy.

Natalia Kożuszek kl IV